

Sygn. akt II Ca 965/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Buła
Sędziowie:	SO Krzysztof Wąsik (sprawozdawca) SR (del.) Edyta Żyła

Protokolant: protokolant sądowy K. Z.

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015 roku w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku A. G.

przy uczestnictwie B. K. (1), A. K. i A. H.

o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie

z dnia 10 października 2014 roku, sygnatura akt I Ns 760/14/K

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ca 965/15

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Biernat-Jarek

Sędziowie: SO Jarosław Tyrpa

SO Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2015 roku w Krakowie
na posiedzeniu niejawnym
sprawy z wniosku A. G.
przy uczestnictwie B. K. (1), A. K. i A. H.
o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku
na skutek apelacji wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie
z dnia 10 października 2014 roku, sygnatura akt I Ns 760/14/K
w przedmiocie wniosku pełnomocnika z urzędu wnioskodawcy o uzupełnienie postanowienia z dnia 25 czerwca 2015 r.
postanawia
uzupełnić postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 czerwca 2015 r. sygnatura akt II Ca 965/15 w ten sposób, że przyznać od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla (...) w K. na rzecz radcy prawnego D. G. kwotę 73,80 zł (siedemdziesiąt trzy złote i 80/100) brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 czerwca 2015 r.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 października 2014 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie oddalił wniosek A. G. o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po B. K. (2) (pkt I) oraz stwierdził, że wnioskodawca ponosi koszty postępowania (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że postanowieniem z dnia 18 października 2011 r. w sprawie do sygn. akt I Ns 509/11/K Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie stwierdził, iż spadek po B. K. (2) zmarłym 5 września 2010 r. na podstawie ustawy wprost nabyła B. K. (1) w całości. W chwili śmierci spadkodawca był żonaty ze swoją czwartą żoną - B. K. (1). Spadkodawca nie pozostawił dzieci, jego rodzice zmarli przed nim. Jedyne brat spadkodawcy zmarł przed nim. Spadkodawca nie sporządził testamentu.

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał na podstawie niekwestionowanych dokumentów oraz jasnego i logicznego zapewnienia spadkowego uczestniczki B. K. (1). Sąd pominął pozostałe wnioski dowodowe wnioskodawcy, albowiem nie dotyczyły one faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Wnioskodawca wniósł o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, w ten sposób, aby obok żony B. K. (1), dziedziczył także kuzyn i kuzynki spadkodawcy. Mając na uwadze brzmienie przepisów kodeksu cywilnego obowiązujących w dacie wydania postanowienia w sprawie sygn. akt I Ns 509/11/K tj. 18 października 2011 r. wniosek podlegał oddaleniu. Sąd wskazał na art. 926 § 1 i 2 k.c. i art. 935 § 1 k.c. Spadkodawca nie sporządził testamentu, nie pozostawił zstępnych, brat spadkodawcy zmarł przed nim jako dziecko, przed spadkodawcą zmarli również jego rodzice. Zgodnie zatem z powołanym przepisem spadek dziedziczy żona spadkodawcy B. K. (1) w całości. Wnioskodawca nie miał ponadto interesu prawnego w sprawie (art. 510 § 1 zd. 1 k.p.c.). Z powyższych względów brak było również podstawy do wezwania do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki Z. M. – córki M. G., będącego kuzynem spadkodawcy, zatem postanowieniem z dnia 18 lipca 2014 r. Sąd oddalił wniosek wnioskodawcy o wezwanie

do udziału w sprawie Z. M. w charakterze uczestniczki. O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 520 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca. Orzeczeniu zarzucił niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wadliwą ocenę dowodów, brak rozpoznania istoty sprawy oraz „szereg istotnych uchybień procesowych”. Wniósł o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Apelacja, zgodnie z brzmieniem art. 368 § 1 k.p.c., powinna także zawierać zwięzłe przedstawienie zarzutów, czego w przedmiotowej apelacji brak. Badana apelacja ograniczała się do lapidarnego stwierdzenia o niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, wadliwej ocenie dowodów, nierozpoznaniu istoty sprawy, czy „szeregu istotnych uchybień procesowych”, jednak bez ich wskazania. Apelacja nie została także pogłębiona przez pełnomocnika z urzędu wnioskodawcy, z usług którego wnioskodawca następnie zrezygnował (w piśmie z dnia 27 stycznia 2015 r. – k. 90). Zarzuty podniesione przez apelującego były bardzo ogólnikowe i nie wskazywały na konkretne naruszenia prawa, przemawiające za zasadnością stanowiska apelującego. Sąd Okręgowy, mając jednak na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. (III CZP 49/07), zgodnie z którą Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany zarzutami naruszenia prawa materialnego, dokonał z urzędu badania materialnoprawnej poprawności orzeczenia.

Apelujący zarzucił, że oprócz żony spadkodawcy do spadku powinni być powołani także jego „kuzyni” A. K., A. H. z domu G. i A. G.. Kuzyni to syn lub córka brata lub siostry jednego z rodziców (czyli powołując się terminologią kodeksu cywilnego – zstępni dziadków spadkodawcy), ewentualnie dalszy krewny pozostający w stosunku do wspólnego przodka w tym samym lub mniejszym stopniu pokrewieństwa. Tak rozumiani kuzyni nie należeli do kręgu spadkobierców ustawowych stosownie do przepisów kodeksu cywilnego w brzmieniu, które należało w sprawie zastosować. Należeli do kręgu dalszych spadkobierców, którzy jednak w okolicznościach niniejszej sprawy do dziedziczenia nie dochodzili, bo zostali wyprzedzeni przez osoby powołane do dziedziczenia we wcześniejszej od nich kolejności.

O tym, jakie przepisy stosuje się w sprawach spadkowych decyduje art. LI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, zgodnie z którym do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej. Błędnie zatem Sąd Rejonowy uznał, że przepisy te należy uwzględniać w brzmieniu obowiązującym w dacie postanowienia spadkowego wydanego w sprawie I Ns 509/11/K (18 października 2011 r.). Błędnie także Sąd Rejonowy odwołał się, jako do materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia do art. 935 § 1 k.c., którego hipoteza w dacie śmierci spadkodawcy była irrelevantna z punktu widzenia przedmiotowego stanu faktycznego. Pomimo jednak zastosowania przez Sąd I instancji niewłaściwych przepisów kodeksu cywilnego dotyczących dziedziczenia ustawowego, postanowienie odpowiada prawu i apelacja winna zostać oddalona.

W niniejszej sprawie zastosowanie powinny znaleźć przepisy obowiązujące w dniu 5 września 2010 r.. Były to przepisy ukształtowane nowelizacją z dnia 2 kwietnia 2009 r. (Dz.U. nr. 79, poz. 662) zmieniającą kodeks cywilny z dniem 28 czerwca 2009 r.. Zgodnie z art. 932 § 1 k.c. w braku zstępnych spadkodawcy (czyli jego dzieci) powołani są do spadku z ustawy jego małżonka i rodzice, pod warunkiem, że przeżyli spadkodawcę, co w przypadku rodziców B. K. (2) nie miało miejsca. Jeżeli rodzice spadkodawcy nie dożyli śmierci spadkodawcy (swojego dziecka), to spadek po nim obok małżonka przypada też rodzeństwu spadkodawcy, jeżeli je miał i jeżeli przeżyło ono spadkodawcę (art. 932 § 4 k.c.). W miejsce nieżyjącego brata lub siostry wchodzi ich dzieci (art. 932 § 5 k.c.). Ustawa jako spadkobierców ustawowych przewidywała zatem tylko dzieci, małżonka, rodziców i rodzeństwo spadkodawcy. Nie przewidywała zaś, jeżeli tylko któraś z tych osób istniała w dacie śmierci spadkodawcy oraz mogła dziedziczyć, dziedziczenia dalszych krewnych, w tym kuzynów. Istotne znaczenie, dla dziedziczenia kuzynów miał tu przepis art. 933 § 2 k.c., który

stanowi, że w braku zstępnych spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych, cały spadek przypada małżonkowi spadkodawcy. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdyż spadkodawca pozostawił żonę. Istnienie żony wykluczało dojście do dziedziczenia kuzynów, którzy mogli dziedziczyć tylko jako zstępni dziadków spadkodawcy na podstawie art. 934 § 2 k.c.. Jak wspomniano dziadkowie i ich zstępni (czyli kuzyni spadkodawcy) mogli dziedziczyć tylko pod warunkiem, że spadkodawca nie pozostawił zstępnych, małżonka, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy (art. 934 § 1 k.c.). Jeżeli bowiem tylko którakolwiek z takich osób przeżyła spadkodawcę to dochodzi do dziedziczenia wykluczając jego dziadków i ich zstępnych (czyli kuzynów spadkodawcy). O tym, że pozostały przy życiu małżonek (jako jedyna z osób należących do tych kategorii), wyklucza dziedziczenie dziadków i kuzynów przesądza wspomniany już art. 933 § 2 k.c., który w takich wypadkach cały majątek spadkowy przyznaje małżonkowi, pozbawiając praw do niego dziadków i kuzynów.

Sąd Rejonowy obowiązany był zatem do zbadania, kto dziedziczy po spadkodawcy, jacy spadkobiercy ustawowi po nim pozostali i czy do spadku dochodzą wskazywani we wniosku kuzyni. Sąd Rejonowy z obowiązku tego wywiązał się, a zatem nieuzasadnionym był zarzut niewyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. Ustalając, że spadkodawca nie miał dzieci, a jego rodzice oraz jedyny brat (bezdzienny) zmarli przed nim, Sąd był zobowiązany stwierdzić, że w całości spadek po zmarłym B. K. (2) nabyła jego żona B. K. (1). Taka decyzja nie tylko była zgodna z prawem, pomimo błędnych przepisów kodeksu cywilnego przywołanych na jej uzasadnienie przez Sąd rejonowy, ale stanowiła także o rozpoznaniu istoty sprawy, czyniąc także ten zarzut apelacji chybionym.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych wadliwości w ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy, tym bardziej, że w zasadniczej mierze dowodami tymi były niekwestionowane dowody z dokumentów urzędowych oraz dowód z zapewnienia spadkowego, którego treść była zbieżna z tą dokumentacją. Mając do tego na uwadze fakt, że spadkodawca pozostawał z B. K. (1) w związku małżeńskim przez 30 lat, uznać można za wiarygodne twierdzenia żony zmarłego o braku jego dzieci oraz śmierci jego rodziców i rodzeństwa. Apelacja nie wskazała żadnych naruszeń zasad logiki czy doświadczenia życiowego w ocenie dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, a to wyklucza jej podważenie z punktu widzenia art. 233 § 1 k.p.c..

Sąd Okręgowy naruszenia prawa procesowego bada tylko na zarzut strony. Pomimo ogólnikowego stwierdzenia, że orzeczenie dotknięte było „szeregiem istotnych uchybień procesowych”, to nie zostały one wskazane przez apelującego, co wykluczało ich zbadanie przez Sąd Okręgowy. Ten zbadał jedynie, czy w sprawie nie doszło do naruszenia przepisów rzutujących na ważność postępowania, bo to Sąd musi badać z urzędu, ale uchybień takich się nie doszukał.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c..